



Cel zrzutki
8 000 zł

Gdy koty chorują to myszy harczą

Leczenie, kastracja, adopcja – plan zawsze jest taki sam, tylko koty się zmieniają. Ale w końcu z któregoś znalezionej na podwórku miotu jeden czy dwa kociaki zostają na dłużej – bo nie są dość przymilne. Bo wymagają specjalistycznej karmy. Bo są nosicielami wirusa białaczki albo przewlekłe...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/krh9zc>

